

Teatr Forum

tu widz się wtrąca...

Agnieszka Kulka

Bez wątpienia to jedyny taki teatr, gdzie widz się wtrąca, planuje, zmienia. To Teatr, który żyje, ewaluuje... nie stoi, nie czeka, nie milczy. Podczas spektakli widz pracuje i to ciężko. Pracuje jego umysł, wyobraźnia, wrażliwość i oczywiście emocje. Widz staje się aktorem, a aktor widzem. Nie ma dwóch światów, ponieważ jest tu i teraz.

Jesteśmy gościem, witanym z należytym szacunkiem, oczekiwanym, „wyglądanym”. Nie trwa to jednak długo, gdyż już wkrótce stajemy się uczestnikiem spotkania, zabawy, pewnego rodzaju gry – gry o nazwie „Teatr Forum”. Nasze przeobrażenie trwa nadal. Na kilka chwil stajemy się widzem, publiką obserwującą scenę, grę aktorów – nieaktorów, a może nawet obserwatorami odgrywanego na scenie fragmentu życia – naszego życia. A potem stop, zatrzymanie, spacja... jednak nie koniec. Tu kurtyna nie opada, tu TO trwa nadal...

Ostatnia scena to nie happy end, to nie „...i żyli długo i szczęśliwie”, to nie baśń z morałem. To kolejne przeistoczenie, kolejna zmiana. Teraz widz staje się aktorem. Teraz widz – aktor decyduje o słowach, zachowaniach, czynach bohatera, daje mu życie, być może nowe. Teraz widz się WTRĄCA. Wtrąca całym sobą, sercem, emocjami, doświadczeniem. Wtrąca ruchem, gestem, słowem, a może milczeniem? Nie ma reżysera, który krzyknie koniec, stop, to nie tak... W Teatrze Forum można niemal wszystko, jak w życiu, ważne, aby przybliżyć się do możliwie szczęśliwego zakończenia. Czy znajdziemy jedyne, ostateczne, idealne, ponadczasowe rozwiązanie? Pewnie nie. Ważne, że zdamy sobie sprawę, że mogę szukać, próbować, eksperymentować. Mogę coś zrobić, nie muszę płynąć z wszelkimi nieczystościami, jakie życie mi niesie mogę przecież zawalczyć, mogę...się wtrącić.